

## Jubileusz 55-lecia KTG „Kosówka”

Klub Turystów Górskich „Kosówka” swój jubileusz 55-lecia zorganizował w Białym Dunajcu w dniach od 10 do 17 czerwca 2013 roku. W tym 11-tym już jubileuszu wzięło udział 51 członków i 4 sympatyków oraz zaproszeni goście.

Główna wieczornica jubileuszowa odbyła się w dniu 13 czerwca. Przybyli na nią także goście honorowi z Zarządu Głównego PTTK: kol. Janusz Konieczniak - Sekretarz Komisji Turystyki Górskiej oraz kol. Jacek T. Nowicki - Przewodniczący Podkomisji Klubów Górskich, z Zarządu Oddziału Łódzkiego PTTK kol. Ryszard Mamenas - Prezes i kol Edmund Witkowski - Wiceprezes.

Miłą niespodziankę sprawił nam dawno nie widziany Członek Honorowy Klubu Kol. Andrzej Łączyński - Prezes Wydawnictwa „Karpaty” oraz koledzy klubowi dawno nie widziani w Łodzi: Zbyszek Bestecki - administrator naszej strony internetowej, przebywający służbowo w Austrii oraz Janusz Feith z Zakopanego.

Część oficjalną uroczystości poprowadziła Prezes KTG „Kosówka” Ewa Hankiewicz (program w załączniku 1).

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, którą poprowadził Członek Honorowy, *obecny w Klubie 52 lata, Witold Opasewicz*. Opowiedział nam historię Klubu w lekkiej, nieco satyrycznej formie, a *chórek kabareciku „Kosóweczka”*. dośpiewywał piosenki pasujące nastrojem do opowieści i nawiązujące do poszczególnych omawianych okresów.

Przy słowach ostatniej piosenki tradycyjną lampką szampana i wzniesiono uroczysty toast za „Kosówkę”.

Po krótkiej przerwie rozpoczęto (dalej w baczce) uroczysta kolacja serwowana przez gospodarzy, państwa Zagatów. Jubileusz fetowano do północy.

Następnego dnia, jak każdego z sześciu dni pobytowych w Białym Dunajcu, udano się na wycieczkę zgodnie z programem opracowanym przez Włodka Rakowieckiego [załącznik 3]

Natomiast podczas pozostałych wieczorów zrealizowano:

- wycieczkę do Gliczarowa Górnego

- spotkania przy filmach DVD z minionych jubileuszy - filmy zrealizowali i spotkania poprowadzili Wiesia i Leszek Ornałowic
- spotkanie przy pogadance Eleonory Nowickiej o Chałbińskim, Sabale i Witkiewiczu
- góralskie posady w wykonaniu gospodarza Andrzeja Zagaty przy piekących się na ruszcie kiełbaskach i nie tylko, podczas których brylowała nasza klubowa „góralka” Basia Stolarczyk, opowiadając gwara regionalne gadki.
- pogadankę o generale Galicy, Zaruskim i hrabim Zamojskim w wykonaniu Andrzeja Lesińskiego trzeba było przełożyć na autokarową podróż powrotną do Łodzi.